

PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok V.

Warszawa, wtorek 4 marca 1930 r.

Nr. 52

TREŚĆ: Sprawy polskie: Polska a Z. S. R. R. — Polska a państwa bałtyckie. — Zagadnienia ogólne: Liga Narodów. — Konferencja celna. — Konferencja londyńska. — Polityka zagraniczna Włoch. Włochy a Rumunja. — Sytuacja gospodarcza we Francji. — Sytuacja polityczna w Anglii. — Mocarstwa a Z. S. R. R. — Notatki i informacje: Różne. — Artykuły nieuwzględnione.

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A Z. S. R. R.

Deutsche Tageszeitung 2.III. pisze o przeciwnościach polsko - sowieckich i zaznacza, że 10 rocznicę wojny z Polską prasa sowiecka powitała szeregiem artykułów, które wprawdzie są nacechowane patriotyzmem, ale zarazem odznaczają się jednostronnością. Prasa przypomina, że Sowiety ofiarowały Polsce granice, znacznie bardziej wysunięte na wschód, niż obecne. Jednak Polacy nie zgodzili się na to, gdyż plany marsz. Piłsudskiego były wówczas dalej idące. Dążył on bowiem do zajęcia Ukrainy, ale zatrzymanie się wojsk polskich w Kijowie stało się punktem zwrotnym w wojnie z Sowietami. Nadal też ma jeszcze grozić wojna ze strony polskiej i rumuńskiej.

Autor dowodzi, że przy każdej sposobności Sowiety chętnie mówią o groźbie wojny, aby tylko ten temat nie przestał zajmować umysłów. Ale w gruncie rzeczy Sowiety dalekie są od chęci ściągnięcia na swoje barki tego niebezpieczeństwa. Podkładem tej

wojennej psychozy sowieckiej jest dążność do światowej rewolucji, a główne ostrze agitacji sowieckiej wymierzone jest przeciwko Polsce.

POLSKA A PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

Latvis 25.I (Ryga) w art. posła na sejm łotewski Berga p. n. „Zagadnienia polityczne państw bałtyckich”, pisał m. in.: „Polska łącznie z Estonją i Łotwą jest bezwzględnie czynnikiem, z którym trzeba się liczyć. Ale przyjaźń polsko - estońska bez Łotwy — będzie platoniczną przyjaźnią polityczną. Z punktu widzenia ogólnych interesów polityki bałtyckiej, podróż prezydenta Estonji obecnie jest niebardzo pożądana i nie zupełnie na czasie. Wszystkie dane dowodzą, że Litwa zaczyna otrzasać się z nietaktownej polityki Woldemarasa i można żywić nadzieję na przyłączenie się Litwy do związku państw bałtyckich”. Wizytę estońską dziennik uważa za nową przeszkodę do zrealizowania bloku państw bałtyckich”.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

LIGA NARODÓW.

Le Temps 2.III., informując o pracach komisji specjalnej dla uzgodnienia paktu Ligi Nar. z paktem Kellogga, wyraża pogląd, iż potępienie wojny i solenne proklamowanie dopuszczalności jedynie środków pokojowych dla regulowania sporów między państwami bez równoczesnego określenia sankcji w stosunku do państwa gwałcącego pakt i bez wzajemnych gwarancji, mogących zapewnić powszechne bezpieczeństwo — źle służy idei pacyfikacji.

Uznanie przez poszczególne państwa konieczności wzajemnych gwarancji — umożliwi rozwiązanie najtrudniejszych problemów międzynarodowej polityki.

La Tribuna 27.II. występuje przeciw propozycji angielskiej uzgodnienia paktu Kellogga z paktem Ligi, uważając, że można przez to rozumieć tylko zmniejszenie znaczenia paktu Ligi. Stany Zjednoczone, ZSRR nie należą do Ligi Narodów właśnie dlatego, żeby mieć więcej swobody ruchów, a więc nie przystąpiłyby do

paktu Kelloga, gdyby go zbliżono do paktu Ligi. Uzgodnienie więc paktu Kelloga z paktem Ligi może oznaczać tylko ograniczenie paktu Ligi, jako bardziej wiążącego zobowiązaniami.

KONFERENCJA CELNA.

Journal des Débats 1.III., omawiając oświadczenie, złożone na konferencji celnej przez delegata francuskiego Serruys, dochodzi do wniosku, iż negatywne ustosunkowanie się do proponowanego przez większość państw systemu wolności celnych — było konsekwentne i logiczne. Dziennik podkreśla, iż złożenie innego oświadczenia wystawiłoby na szwank interesy Francji.

Il Popolo d'Italia 28.II. w art. wst. twierdzi, że Włochy są za porozumieniem w dziedzinie cel, ale nie w postaci ustalenia cel, któreby udzielały przywilejów państwom potężnym gospodarczo ze szkodą państw ubogich. Brak surowców po stronie tych ostatnich — z powodu skupienia ich w ręku państw bogatych — jest zagadnieniem nie mniej poważnym i wymagającym rozwiązania.

KONFERENCJA LONDYŃSKA.

The Chicago Tribune 1.III. w koresp. z Waszyngtonu donosi, że senator demokratyczny Mc. Kellar wystąpił z wnioskiem w senacie odwołania delegacji amerykańskiej z Londynu, ponieważ niema żadnych szans na przeprowadzenie redukcji zbrojeń morskich. Wniosek Mc. Kellar'a wywołał po raz pierwszy dyskusję w senacie nad sprawą konferencji.

The Chicago Daily Tribune 27.II. w koresp. z Londynu pisze, że wobec powrotu Tardieu do władzy Mac Donald i Stimson stracili wszelką nadzieję osiągnięcia porozumienia pomiędzy pięciu mocarstwami w sprawie redukcji zbrojeń na morzu. Tak Anglicy, jak i Amerykanie zdają sobie dokładnie sprawę z tego, że ostatni kryzys gabinetu francuskiego skryształizował politykę zagraniczną Francji, która stanęła twardo na stanowisku, że zgodzi się na redukcję swych zbrojeń morskich, jeżeli otrzyma wzajemnie bezpieczeństwo i paktów gwarancyjne. Wobec tego, że Stany Zjedn. nie mogą angażować się w sprawy europejskie, a Anglja nie zgodzi się na dalsze zobowiązania co do interwencji zbrojnej na kontynencie, Mac Donald i Stimson przyszedli do wniosku, że jest rzeczą niemożliwą uwzględnić żądania Tardieu. Amabador francuski de Fleuriau dał do zrozumienia Mac Donaldowi, że jedynym wyjściem z impasu jest przekazanie całej sprawy Przygotowawczej Komisji Rozbrojeniowej Ligi Narodów.

Upadek Chautemps — zdaniem koresp. — ograniczył swobodę akcji Tardieu w rokowaniach londyńskich, wobec czego momerandum francuskie stało się definitywne. Wobec sprowadzenia konferencji przez Francję do martwego punktu, Anglja będzie dążyła do osiągnięcia „gentlemen's agreement” ze Stanami Zjedn. w sprawie ograniczenia budowy statków wojennych do r. 1936 i, jeśli to będzie możliwe, do reduk-

cji kalibru armat na pancernikach oraz do przedłużenia czasu ich użytkowania. Jeżeli porozumienie to zostanie osiągnięte, to Mac Donald będzie uważał je za poważne zwycięstwo dyplomatyczne, ponieważ zapewni ono Anglji supremację na morzu przynajmniej na lat pięć, opóźniając jednocześnie na takiż okres czasu poruszenie sprawy krążowników tak niemiłej dla admiralicji brytyjskiej.

Stimson i Mac Donald dążą również do rozciągnięcia tego porozumienia na Japonję, przez co rezultaty konferencji byłyby bardziej poważne.

The Times 27.II. pisze w art. wst., iż prace konferencji muszą być kontynuowane bez względu na nieobecność delegacji francuskiej i przeciwstawienie się oficjalnej przerwie w pracach konferencji będzie przyjęte naogół przychylnie. Niema bowiem pewności, czy naskutek przerwy położony zostanie kres niepewności politycznej, wywołany ustąpieniem Tardieu, zwłaszcza, że istnieje możliwość osiągnięcia definitywnego sukcesu i możliwość ta nie powinna być stracona. Prace komitetów technicznych mogą być kontynuowane w każdym wypadku i w każdych okolicznościach, lecz delegaci winni mieć swobodę decyzji. Autor konkluduje, że celem konferencji jest i winno być osiągnięcie porozumienia, do którego mogłyby przystąpić Francja, Włochy jak również Stany Zjednoczone, Japonja i Wielka Brytanja.

The Times 27.II. w koresp. z Paryża pisze, że opinja francuska zareagowała dość energicznie przeciwko zarzutom, iż stanowisko delegacji francuskiej zagraża konferencji. Francuzi twierdzą, że winę za niepowodzenie ponoszą ci, którzy ją zwołali. Konferencja była źle przygotowana i jest źle prowadzona od samego początku, i jeżeli obecnie znajduje się ona w niebezpieczeństwie, jest to winą fałszywej taktyki. Obalenie gabinetu Tardieu nie miało nic wspólnego z konferencją.

The Daily Herald 27.II. Koresp. dypl. pisze, że prace konferencji londyńskiej nie będą przerwane z powodu nieobecności delegacji francuskiej. Należy podkreślić — pisze koresp. — iż sprawa paktu morskiego pomiędzy trzema mocarstwami nie jest brana pod uwagę. Konferencja została zwołana przez pięć mocarstw morskich i dąży do porozumienia tych pięciu mocarstw.

The Daily Mail 28.II., omawiając w art. wst. przemówienie Churchill'a na zebraniu Ligi Morskiej, pisze, że wszyscy, pragnący powodzenia konferencji, muszą żałować, że mowa taka została wygłoszona. Dała ona wyraz pogardzie dla sprawy rozbrojenia i dla międzynarodowych w tym względzie wysiłków; podniosła natomiast żądanie szerokiego nowego programu morskiego. Mowa tego rodzaju przyczyniła dużo szkody. Nie jest ona bynajmniej odzwierciedleniem nastroju mas angielskich, które nigdy nie zazdrościły Stanom Zjedn. ich floty, ponieważ nie uważały floty amerykańskiej za flotę nieprzyjacielską. Mowa Churchill'a jest wodą na młyn amerykańskich zwolenników wielkiej marynarki.

The Daily Mail 27.II. pisze w art. wst., że chwilo-
wa przerwa w pracach konferencji spowodowana
przez francuski kryzys ministerjalny nie odbije się
zbyt ujemnie na całokształcie konferencji, o ile czas
ten zostanie wykorzystany na przygotowanie prakty-
cznych i decydujących rezultatów. Autor stwierdza
istnienie dobrych stosunków pomiędzy Anglją a Sta-
nami Zjednoczonymi i pisze, że myśl o wojnie z Ame-
ryką zakrawa na szaleństwo i zapewnia o gotowości
Anglii przeprowadzenia redukcji zbrojeń, spodziewa-
jąc się, że rząd i naród amerykański żywiony jest po-
dobnymi pragnieniami.

Viitorul 1.III. stwierdza wielkie zainteresowanie
Rumunji konferencją morską, gdyż Rumunja ma do
obrony dość duże wybrzeże morskie, leżące nad mor-
zem zamkniętym, na którym bezwzględna przewaga
ma flota sowiecka, wprawdzie przestarzała, ale pod
względem technicznym i ilościowym przewyższająca
inne nad morzem Czarnem. W ostatnich czasach o-
kazało się także, że kontrola cieśnin dardanelskich
nie jest dość skuteczna, skoro kłozowniki sowieckie
mogły bez przeszkody przez nie przejechać. Rumu-
nja więc jest zdana na własną obronę a państwo ma-
jące na morzu Czarnem przewagę, może blokować
dowóz zaopatrzenia do Rumunji. Jedynym więc środ-
kiem obrony są dla Rumunji łodzie podwodne. A je-
żeli mocarstwa na konferencji londyńskiej uchwalą
zniesienie łodzi podwodnych, nie będą ich budowały
także dla państw mniejszych, a wówczas nie będzie
można zaopatrzyć się w te łodzie. Względ na humani-
tarność nie może tu rozstrzygać, bo nie mniej sprze-
czne z ludzkością są gazy bojowe i inne środki walki.
Niema też pod tym względem różnicy między torpe-
dą wyrzucaną z łodzi podwodnej a torpedą z torpe-
dowca. Zagadnienie łodzi podwodnych więc posta-
wiono nie ze względu na dążność do rozbrojenia, ale
na dążność do supremacji, którą zniesienie ich umo-
żliwi wielkim mocarstwom.

POLITYKA ZAGRANICZNA WŁOCH. WŁOCHY A RUMUNJA.

Dreptatea 28.II. wyraża nadzieję, iż po zawarciu
układu handlowego między Rumunją a Włochami bę-
dą nawiązane ożywione stosunki między obu krajami.
Dziennik podkreśla, że Rumunja pamięta wspólne wal-
ki i wspólne dążenia obu krajów, a przyjaźni, łączą-
cej znowu oba narody, nie przeszkadza przyjaźni, łą-
cząca Rumunję z innymi narodami; podobnie Rumunja
nie będzie miała za złe Włochom przyjaźni, jakie one
zawierają odpowiednio do swoich potrzeb faktycz-
nych.

Corriere della Sera 27.II. w art. wst. twierdzi, że
układ włosko - austriacki jest objawem ustalania się
pokoju w tej części Europy, a jak jest szczyry, dowo-
dzi tego jednomyślne ratyfikowanie go przez parla-
ment austriacki. Dojście do takiego porozumienia utru-
dniało zagadnienie południowego Tyrolu, którego źró-
dła, zdaniem dziennika, były nietylko w Wiedniu, ile
raczej w innych stolicach. Dziennik zaprzecza, jakoby
podróż Schobera do Berlina miała na celu pośredni-

czenie między Niemcami a Włochami, gdyż Włochy
nie narzucają się nikomu z przyjaźnią, a z Niemcami
są zresztą w stosunkach co raz lepszych, prawie przy-
jaznych.

La Tribuna 28.II. donosi, że oddziały wojskowe
pod dowództwem gen. Graziani zajęły miasto Ghat
w Trypolitanji, tak, że działania wojenne w kolonji
Fezzan zbliżają się ku końcowi.

Il Giornale d'Italia 1.III. poświęca art. wst. for-
tyfikacjom francuskim, budowanym po wojnie na
wszystkich pograniczach Francji i zapytuje, do czego
te zbrojenia zmierzają.

SYTUACJA GOSPODARCZA WE FRANCJI.

Le Quotidien 2.III. zamieszcza artykuł wstępny
p. t. „Czy widmo bezrobocia zagraża Francji?” Autor
artykułu zaznacza, iż Francja uniknęła dotychczas
kłęski bezrobocia jedynie wskutek spadku waluty;
częściowa dewaluacja prócz skutków ujemnych —
miała i dodatni skutek: umożliwiła Francji eksport.
Od pewnego czasu jednak (co autor specjalnie pod-
kreśla), eksport francuski maleje, powodując pasyw-
ność bilansu handlowego; źródło zjawiska tego leży—
zdaniem autora — w wysokim poziomie cen artyku-
łów pierwszej potrzeby, których obniżenie uwarun-
kuje rozwój przemysłu i możliwość konkurencji na ryn-
kach zagranicznych.

Dépêche 27.II., analizując stosunki gospodarcze
we Francji, dochodzi do wniosku, iż u podłoża sytua-
cji gospodarczej leży nadprodukcja przemysłowa, któ-
ra dotychczas wskutek wahań walutowych nie dawała
się odczuć. Dziennik podkreśla, iż sytuacja gospodar-
cza Francji jest lepsza, niż innych państw Europy, je-
dyną zaś drogą do zlikwidowania depresji gospodar-
czej jest system protekcji rolnictwa.

SYTUACJA POLITYCZNA W ANGLJI.

Le Quotidien 1.III. twierdzi, iż stosowane przez
Anglję metody wyzyskiwania antagonizmów religij-
nych w Indjach — zawiodły, a ostatnie zdarzenia do-
wodzą możliwości tego, iż Anglja stanie przed jedno-
litym ruchem niepodległościowym induskim.

MOCARSTWA A Z. S. R. R.

The Daily Telegraph 28.II. pisze w art. wst., iż
rząd angielski znalazł się w pozycji nie do pozadro-
szczenia, dzięki naleganiu na wznowienie stosunków
dyplomatycznych z Sowietami. Jak trudna jest pozy-
cja rządu świadczy chociażby fakt, że władze poczuły
się smuszone do zawiadomienia kapelanów wojsko-
wych, iż nie jest pożądane odprawianie nabożeństw za
prześladowanych chrześcijan w Rosji. Innymi słowy,
kapelani wojskowi pozbawieni zostali wolności reli-
gijnej. Rząd brytyjski znalazł się obecnie w opozycji
względem wszystkich religij w kraju i wywołał kwe-
stję ograniczenia swobód religijnych.

The Daily Herald 26.II. stwierdza, że Rosja zachowuje się zupełnie spokojnie wobec protestów, skierowanych przeciwko prześladowaniom religijnym przez rząd sowiecki. Koresp. „Brytyjskiej Prasy Zjednoczonej” podkreśla, że wg. jego obserwacji w ZSRR. niema zupełnie jakiegoś zorganizowanego ośrodka opozycji przeciwko prześladowaniom. Miasta przyjęły akcję antyreligijną jako rzecz zupełnie naturalną; co się zaś tyczy wsi, to tu i ówdzie zdarza-

ją się na tem tle wystąpienia przeciwko policji sowieckiej. Naogół chłopci troszczą się więcej o swą ziemię i o swoją trzodę, niż o los cerkwi. Apatję ludności wobec sowieckiej akcji antyreligijnej autor tłumaczy tem, że kościół prawosławny nie zdobył dusz, że była to religja, która sprowadzała się do form zewnętrznych i że walka obecna z nią sprowadza się do zniszczenia tych form.

NOTATKI I INFORMACJE

RÓŻNE.

Industrie und Verkehr der Hafenstadt Memel (specjalny dodatek ekonomiczny do Nr. „Lietuvos Aidas” z dn. 1 marca) zamieszcza szereg artykułów (w języku niemieckim i litewskim), w których omawiane jest ogólne położenie ekonomiczne kraju kłajpedzkiego, przyczem autorzy podkreślają upadek przemysłu i zanik ruchu w porcie kłajpedzkim z powodu zamknięcia spławu drzewa Niemnem. Wstępny artykuł podkreśla konieczność uregulowania prawa handlowego na całym terenie Litwy, nieznaną bowiem prawa litewskiego przez sfery handlowe kłajpedzkie powoduje to, że utrzymują one kontakt po dawnemu tylko z Rzeszą, nie interesując się wcale rynkiem Wielkiej Litwy. Poza tem pismo podnosi konieczność rozbudowy portu kłajpedzkiego w celu przystosowania go do eksportu produktów rolnych; da się to uskutecznić przez zbudowanie kolei Telsze — Kretynga i rozbudowę sieci kolejowej, łączącej terytorjum kraju kłajpedzkiego z poszczególnymi dzielnicami Litwy. Mówiąc o litewskim przemyśle tytoniowym na całym obszarze Litwy, pismo podkreśla zbyt wielką ilość fabryk (13) jak na obecne zapotrzebowanie rynku litewskiego.

Pozatem dodatek zawiera ogłoszenia poszczególnych większych zakładów przemysł. i handl. w kraju kłajpedzkim i w Wielkiej Litwie. W ogłoszeniach tych zostały podane dane, dotyczące kapitału zakładowego oraz produkcji i obrotu tych zakładów.

Lietuvos Aidas 1.III. zamieszcza wywiad, udzielony przez p. Donata - Malinauskasa, po jego powrocie z Polski. P. Malinauskas podkreślił, że celem jego podróży było zbadanie, czy prochy W. Ks. Witolda spoczywają w bazylice wileńskiej. P. Malinauskas miał się przekonać naocznie, że prochy te spoczywają w tem samym miejscu i przeto uspokojony wrócił na Litwę. P. Malinauskas wyraził nadzieję, że naród litewski, powodowany obawą, by szczątki W. Ks. Witolda nie uległy zniszczeniu, ofiaruje metalową trumnę i sarkofag ku uczczeniu drogich dla Litwy zwłok.

Lietuvos Aidas 28.II. informuje obszernie o ostatnio wydanej książce docenta uniwersytetu litewskiego p. Paksztasa p. t. „Geografja polityczna państw bałtyckich”.

Viitorul 28.II., przyznając, że zarówno w Niemczech, jak w Austrii są dążenia do połączenia, sądzi jednak, że obydwa państwa są narazie zajęte odbudową gospodarczą, wobec czego zjednoczenie odfo-

zono jako ideał na przyszłość. Dziennik jednak ostrzega przed jego urzeczywistnieniem, gdyż byłoby to groźbą dla pokoju europejskiego. A polityka pokojowa może — zwłaszcza Austrii — przynieść dużo korzyści.

Gazette de Lausanne 28.II. w koresp. z Rzymu twierdzi, iż niezwykle serdeczne stosunki między rządem włoskim a Watykanem — dowodzą zrozumienia przez Mussoliniego tego, iż system faszystowski musi się oprzeć o silną i zwartą organizację kościelną.

Journal des Débats 2.III. zamieszcza artykuł pióra Gauvain'a, w którym ten wyraża pogląd, iż Hiszpanja stoi przed nowym przewrotem, uniknięcie którego wydaje się zupełnie niemożliwe.

Il Popolo d'Italia 26.II. poświęca art. wst. ubezpieczeniu społecznym we Włoszech, podkreślając, że są one znacznie lepiej postawione, niż w innych krajach, nawet w demokratycznej Francji i prawie socjalistycznych Niemczech, pomimo, że Włochy nie mają bogactw naturalnych w kraju, ani kolonij, któreby pracowały na państwo.

Zaria 20.II. donosi o zawarciu się w Charbinie polskiego stowarzyszenia handlowego, którego celem jest zjednoczenie kupców Polaków w Mandżurji oraz współdziałanie w rozwoju stosunków handlowych między Polską a Chinami.

Prasa sowiecka z drugiej połowy lutego uwzględniła obszernie zarzuty, stawiane przez władze sowieckie członkom „Związku Wyzwolenia Ukrainy”, powołując się na zeznania, złożone podczas śledztwa przez członków tej organizacji. Proces Związku odbędzie się w Charkowie w pierwszej połowie marca r. b. Członkom związku zarzucane jest stworzenie kontrrewolucyjnej organizacji, która utrzymywała kontakt z rządem ukraińskiej republiki ludowej na emigracji i zmierzała przy pomocy ościennego mocarstwa do obalenia ustroju sowieckiego na Ukrainie. Związek prowadził akcję propagandową i sabotażową oraz zmierzał do przygotowania terrorystycznych zamachów na życie dygnitarzy partyjnych i sowieckich.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

Germania 1.III. Das Kollektivierungs-Fiasko des Sowjets.

Neue Freie Presse 2.III. L. Loucheur: Der Weg zur europäischen Wirtschaftsföderation.

